

Kalina Staszewska 6d

Recenzja książki „Felix, Net i Nika oraz Teoretycznie Możliwa Katastrofa” autorstwa Rafała Kosika w formie wiersza.

„Felix, Net i Nika oraz Teoretycznie Możliwa Katastrofa” Rafała Kosika – to książka bardzo fajna,

Teleportacja... Misja tajna...

Bardzo mi się ta powieść spodobała,

I moc rozrywki mej głowie zadała.

Wyobraźnia mnie do Warszawy zabrała

I – oczywiście – swoje zdziałała.

Zwroty akcji, fabuła wspaniała,

Książka nie jest ani za duża, ani za mała.

Co się jednak w niej kryje?

Co tam dziwnego w środku żyje?

Jesteście ciekawi – porozmawiajcie z jej czytelnikami,

A może, zresztą, przekonajcie się sami...

Magiczny pierścień kryje się w bazie,

Co trzeba z nim zrobić w takim razie?

Zasilania nie widać, a wszystko działa,

Więc skąd się ta energia brała?

Nad morzem, w domku, mega wakacje.

Jednak w tym wypadku dorośli mają rację.

Jak muszą jechać – to i z nimi dzieci,

Bo na samotnych niebezpieczeństwo czyha, wokół się kręci.

Jednym ruchem SMS skasowany.

Nie ma już wiadomości od mamy.

Podróż pierścieniem, tajemnicze zjawy,

Niestety, koniec zabawy.

Nie ma wymarzonych wakacji,

Nie ma morskich atrakcji...

I Bezkształt – coś straszego.

Co się za nim kryje dziwnego?

Czy Felix, Net i Nika do czasów swoich wrócą?

Czy może tuż przy wyjściu się przewrócą?

Czy z bombą sobie dadzą radę?

Kiedy w końcu zjedzą czekoladę?

Idź do biblioteki, jeśli chcesz się przekonać,

W ten sposób swą odrazę do książek pokonać.

Ta powieść jest też dla fanów czytania,

Dla tych, co lubią czytać przy śniadaniu, przy kolacji i do spania.